

## U NAS

### Koniec walki o śmieci!

Po terminowym wybudowaniu spalarni śmieci, Toruń będzie dostarczał swoje odpady do Bydgoszczy - zdecydowali wczoraj wojewódzcy radni.

[strona 3](#)

# Koniec walki o śmieci!

To już uzgodnione - **toruński rejon** gospodarowania odpadami **zostanie przyłączony do bydgoskiego**

WOJCIECH MAKA

**Po terminowym wybudowaniu spalarni śmieci, Toruń będzie dostarczał swoje odpady do Bydgoszczy - zdecydowali wczoraj wojewódzcy radni. To koniec konfliktu, który między oboma miastami wybuchł w sierpniu br.**

Wczoraj sejmik województwa bez żadnych problemów przyjął plan gospodarowania odpadami na najbliższe lata. Dokument jest na tyle istotny, że określa, do jakich instalacji i na jakie składowiska mają trafiać śmieci z określonych powiatów. Zdecydowano, że do 31 grudnia 2015 roku województwo będzie podzielone na siedem rejonów - w tym oddzielne bydgoski i toruński. Potem - już po wybudowaniu mającej przerabiać 180 tys. ton śmieci rocznie spalarni w Bydgoszczy - oba rejony zostaną połączone w jeden. Z obu miast odpady będą trafiać do Bydgoszczy.

- Takie rozwiązanie gwarantuje nam odpowiedni strumień odpadów dla spalarni, nie musimy się obawiać, że śmieci zabraknie - powiedziała wczoraj po głosowaniu Grażyna Ciemniak, zastępca prezydenta Bydgoszczy.

Przypomnijmy, że jeszcze w lipcu przedstawiona przez marszałka



Spalnię, czyli instalację termicznego przekształcania odpadów, wybuduje konsorcjum firm - Astaldi i Termomeccanica Ecologia. Umowę podpisano 18 września br. Włosi mają na to 1100 dni

FOT. DARIUSZ BŁOCH

propozycja nie uwzględniała takiego wariantu. W sierpniu stało się to powodem dość ostrej wymiany korespondencji między władzami Torunia a Rafałem Bruskim, prezydentem Bydgoszczy. Wyglądało tak, jakby władze Torunia zamierzały wycofać się z porozumienia między miastami, zawartego w 2009 roku, na podstawie którego oba samorządy przygotowywały inwestycję. „Stworzenie osobnego toruńskiego regionu gospodarki odpadami, bez określenia czasu jego

funkcjonowania, tj. co najwyżej do czasu wybudowania i rozpoczęcia eksploatacji Zakładu Termicznego Przekształcania Odpadów Komunalnych, jest nie do przyjęcia, gdyż przekreśla wykonanie projektu, realizowanego wspólnie przez miasta Bydgoszcz i Toruń” - pisał do marszałka Piotra Całbeckiego Bruski.

Niedawno podczas konferencji prasowej wiceprezydent Zbigniew Fiderewicz przekonywał jednak, że Toruń niezmiennie chce współpracy z Bydgoszczą przy budowie

Zakładu Termicznej Utylizacji Odpadów. - Podtrzymujemy te deklaracje. Nadal ważne jest porozumienie. Tym bardziej że zapisaliśmy sobie w odpowiednim paragrafie, że może być ono wypowiedziane za 30 lat - mówił Zbigniew Fiderewicz.

- Propozycja takiego określenia czasu funkcjonowania dwóch rejonów jest zgodna z porozumieniem podpisanym przez oba miasta - mówi Beata Krzemińska, rzecznik marszałka. Zaznacza jednak: - Oczywiście, warunek utrzymania daty 31 grudnia 2015 zależy od tego, czy do tego dnia spalarnia odpadów w Bydgoszczy zostanie całkowicie oddana do użytku.

Bydgoska spółka ProNatura podpisała umowę na budowę instalacji termicznego przekształcania odpadów 18 września br. Konsorcjum włoskich firm Astaldi S.p.A. i Termomeccanica Ecologia S.p.A. ma od tego momentu 1100 dni na wybudowanie spalarni. Wartość kontraktu wynosi blisko 400 mln złotych netto. 60 proc. tej kwoty to dofinansowanie z UE, około 38 proc. to pożyczki z funduszy ochrony środowiska, a reszta to wkład własny.

w.maka@express.bydgoski.pl  
komentuj: www.express.bydgoski.pl